

WIERZĘ W BOGA OJCA

Wykład 14

ks. Piotr Łabuda

BÓG OJCEM JEZUSA CHRYSYUSA

Apostoł Paweł, który był zakorzeniony w tradycji Starego Przymierza, u bram Damaszku uwierzył, że Jezus Chrystus jest Panem. Uznał i uwierzył nade wszystko, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym. Uznał, iż Bóg jest Ojcem Jezusa.

Apostoł Paweł wielokrotnie przekazuje prawdę, iż Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa (Rz 15,6; 2Kor 1,3; 11,31; Ef 1,3; Kol 1,3), iż jest Ojcem Jezusa który jest naszym Panem (Rz 15,6; 2 Kor 1,3; Ef 1,3; Kol 1,3; 2 Kor 11,31; 1 P 1,3). Wyrażenie „Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa” występuje w różnych kontekstach i w różnych miejscach listów Apostoła Narodów i zawiera w sobie niezwykłą głębię teologiczną¹. Medytując bowiem prawdę o Bogu Ojcu Jezusa Chrystusa można myśleć o miłości Boga, który jest Bogiem ale równocześnie i Ojcem Pana naszego Jezusa Chrystusa. Podkreślając prawdę o bóstwie i chwale Stworzyciela Paweł ukazuje również prawdę, iż Bóg będąc Ojcem objawia się w Jezusie Chrystusie². Bóg Ojciec, jak wskazują inni, jest Ojcem, który zrodził Jezusa Chrystusa i w nim wezwał również i nas do istnienia i świętości.

Ten sam Bóg, który jest Ojcem Jezusa, kierując się miłosierdziem, zrodził nas – uczniów Chrystusa, do żywej nadziei (1P 1,3), a jako miłosierny Ojciec jest źródłem pociechy (2Kor 1,3). Taki Bóg, pełniący cierpliwością i pociechą, jest w stanie spowodować, żeby chrześcijanie jednomyślnie Go wysławiali (Rz 15,4-6).

Formuła głosząca prawdę, iż Bóg jest Ojcem Jezusa ma swoje korzenie liturgiczne. Wyraża wiarę pierwotnego Kościoła, iż Bóg będąc Ojcem Jezusa Chrystusa, nie da się porównać z bogiem, mniej lub bardziej osobowym znanym w świecie grecko-rzymskim, czy nawet znanym w judaizmie. Formuła „Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa” wyrażona w modlitewnej formie liturgicznej wyraźnie ukazuje przekonanie pierwszych chrześcijan, iż Bóg nie potrzebuje już więcej żadnego objawienia. On bowiem objawił się jako Bóg Izraela, a teraz jako Ojciec swojego Syna. Objawił się również w swoim Synu. W przesłaniu „Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa” można również odkryć jeszcze inną myśl, a mianowicie, iż dla chrześcijan czasu Apostoła Pawła, nie było zasadnym zatrzymywanie się na prawdzie, iż jest jeden Bóg. Wyrażenie „Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa”

¹ Zob. szerzej J. Załęski, *Obraz Boga Ojca*, w: *Teologia Nowego Testamentu. Tom III. Listy Pawłowe, Katolickie i List do hebrajczyków*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, s. 11-70.

² Zob. G. Schrenk, *Pater*, TWNT V, s. 1009.

wyraźnie wskazuje, iż widziano, w Bogu osobę, która wchodzi w relacje osobowe ze swoim Synem i ludźmi.

Kolejnym – w pewnym sensie pokrewnym wyrażeniem, podkreślającym szczególną relację między Bogiem i Jezusem, jest Pawłowe wskazanie, iż Jezus jest Synem Bożym.

Przekonanie Pawła o Synostwie Bożym Jezusa odnajdujemy w pierwszym wystąpieniu nawróconego u bram Damaszku młodego potomka rodu Beniamina. Św. Łukasz zapisze, iż Szaweł zaraz po nawróceniu zaczął głosić naukę o synostwie Bożym Jezusa: „Jakiś czas spędził z uczniami w Damaszku i zaraz zaczął głosić w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym” (Dz 9,20).

Wskazanie, iż Jezus jest Synem Bożym pojawia się wielokrotnie w listach Pawłowych. Najczęściej, bo siedmiokrotnie, Apostoł określa Jezusa mianem Syna Boży w Liście do Rzymian³. Jeszcze częściej Jezus nazywany jest Synem Bożym w Liście do Hebrajczyków⁴.

Warto zauważyć, iż Paweł pisząc w listach, że Bóg jest Ojcem Jezusa Chrystusa, nie używa wtedy wskazania, iż Jezus jest Synem Bożym. Być może trzyma się takiej zasady, by nie powtarzać terminów zawierających te same treści⁵. Znamiennym jest, iż w Listach Katolickich, jedynie w Drugim Liście Apostoła Piotra można odnaleźć myśl, iż Jezus jest Synem Bożym. Apostoł Piotr wspominając wydarzenie przemienienia na Górze Tabor zapisze, iż Chrystus otrzymał „od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (2P 1,17)⁶.

Wyrażenie „Jezus Syn Boży” pojawia się szczególnie często w pismach, w których Apostoł Paweł przedstawia naukę o usprawiedliwieniu.

W Liście do Rzymian oraz w piśmie do Galatów Paweł kreśląc naukę o usprawiedliwieniu, które płynie z łaski Bożej i wiary, nie zaś z wypełniania uczynków, często odwołuje się do relacji „Bóg – Syn”. Takie nawiązanie pojawia się zaraz na początku Listu do Rzymian, gdzie Paweł pisząc o swoim powołaniu apostoelskim i przeznaczeniu do głoszenia Ewangelii Bożej (Rz 1,1) stwierdza, iż głoszona przez niego Ewangelia pochodzi Boga. Jest to Ewangelia o Synu Bożym, „pochodzącym według ciała z rodu Dawida, a ustanowionym według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym – o Jezusie Chrystusie, Panu naszym” (Rz 1,3-4). Istotą zatem Ewangelii głoszonej przez Apostoła Pawła jest Syn Boży – Jezus Chrystus.

Podobną myśl znajdujemy w Liście do Galatów. Paweł pisząc o swoim powołaniu do misji głoszenia Ewangelii odwołuje się wybrania go jeszcze w łonie matki. Powołanie to przypomina powołanie proroka Izajasza (Iz 49,1) czy Jeremiasza (Jr 1,5). Powołany w ten sposób Apostoł stał się narzędziem Boga, by Ten mógł objawić poganom swojego Syna (Ga 1,16). Sam Apostoł potwierdza, że natychmiast, czyli nie szukając rady u ludzi, zaczął głosić Ewangelię o Synu Bożym. Czynił to, bo miał w sobie moc Bożą.

³ Zob. Rz 1,3.4.9; 5,10; 8,3.29.32.

⁴ Zob. Hbr 1,2.5[x2]; 1,8; 2,6; 3,6; 4,14; 5,5.8; 6,6; 7,3.28; 10,29.

⁵ Zob. F. Mickiewicz, „Przez Jezusa w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca” (Ef 2,18). *Bóg jako Ojciec w Listach św. Pawła*, w: „Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem” (Iz 64, 7). *Biblia o Bogu Ojcu*, red. F. Mickiewicz, J. Warzecha, Warszawa 1999, s. 131-132.

⁶ Drugi List Apostoła Piotra kreśli naukę o Bogu jako Ojcu Jezusa (2P 1,17) w kontekście eschatologicznym. Wskazuje, iż Jezus Chrystus otrzymał cześć i chwałę od Boga Ojca, czego potwierdzeniem jest głos Boży: „To jest Syn mój umiłowany, w którym mam upodobanie” (2P 1,17). W przekazie tym wydaje się być echo przekazu św. Marka (por. Mk 9,2-10). Autor jednak listu nie cytuje tekstu Ewangelii Marka (tekstów synoptycznych), ale najprawdopodobniej korzystał z dostępnej mu Tradycji. Wyraźnie jednak wskazuje on, iż Jezus jest Synem Bożym. Jezus jest Synem Boga Ojca, jest Jego umiłowanym Synem.

A zatem nauka o Jezusie Synu Bożym łączy się z misją głoszenia Dobrej Nowiny przez Pawła.

W Liście do Rzymian jak i w przesłaniu do Galatów nauka o synostwie Bożym Jezusa jest ściśle związana z głoszeniem Ewangelii. W obu tekstach jest mowa o powołaniu Apostoła (Rz 1,1; Ga 1,15). W Rz 1,1 Paweł, posługując się przymiotnikiem „powołany”, miał najprawdopodobniej na myśli wydarzenie pod Damazkiem, gdzie dokonało się jego nawrócenie, a w konsekwencji tego powołanie go przez Boga do głoszenia Ewangelii. W Liście natomiast do Galatów Paweł odnosi się do wcześniejszego momentu swojego życia (Ga 1,15). Przebywał on bowiem jeszcze w łonie matki, gdzie dotknęła go łaska Boga, dzięki której został wezwany do głoszenia Ewangelii poganom. W obu pismach podkreślone zostaje powołanie Pawła przez Boga do misji głoszenia Tego, który jest Synem Bożym. A zatem Paweł głosi Jezusa jako Syna, którego Ojcem jest Bóg.

W Liście do Rzymian Paweł pisze, iż Jezus Chrystus Syn Boży, pochodzi według ciała z rodu Dawida.

U początku przesłania kierowanego do wspólnoty w Rzymie Apostoł Paweł przypomina, iż Ewangelia, do głoszenia której został powołany przez Boga, była zapowiedziana przez „proroków w Pismach świętych” (Rz 1,2). W kolejnych wersetach listu przybliżył postać Jezusa, Syna Bożego, którego będzie głosił poganom (Rz 1,3-4). Posługując się pochodzącym z tradycji wczesnochrześcijańskiej wyznaniem wiary, czy jak wskazują inni komentatorzy, posługując się innym przed-Pawłowym tekstem liturgicznym, Apostoł stwierdza, iż Syn Boży pochodzi z rodu Dawida. W ten sposób Paweł wskazuje na mesjańską godność Jezusa (Rz 1,3). W kolejnym zaś wersecie uczy o Jezusie „ustanowionym według Ducha świętości” pełnym mocy Synem Bożym przez powstanie z martwych. Jest to podkreślenie bóstwa Jezusa (Rz 1,4). Jezus zatem, dowodzi Paweł, jest prawdziwym człowiekiem i prawdziwym Bogiem. Początek Listu do Rzymian ukazuje pełny obraz ludzkiej i Boskiej osoby Jezusa (Rz 1,3-4). Jezusa, który jest Synem Bożym.

Pisząc w Liście do Rzymian o usprawiedliwieniu Apostoł Paweł wskazuje, iż jednym ze skutków usprawiedliwienia jest pojednanie. Zdaniem autora Listu owo pojednanie ludzi z Bogiem dokonało się dzięki śmierci Syna Bożego.

Apostoł Paweł stwierdza, iż „zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna” (Rz 5,10). „Będąc zaś już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie” (Rz 5,10). Przypomina, iż Chrystus umarł za nas gdy byliśmy jeszcze grzesznikami (por. Rz 5,8). Dzięki Jego śmierci otworzyła się dla nas droga zbawienia⁷.

Zapewniając adresatów, iż „dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, nie ma już potępienia” (Rz 8,1) Apostoł wskazuje, iż Bóg zesłał własnego Syna podobnego nam w celu zniszczenia grzechu (Rz 8,3). Poprzez powtórzenie tej myśli w dalszej części pisma Paweł podkreśla, iż Bóg „nie oszczędził nawet własnego Syna, ale Go za nas wszystkich wydał” (Rz 8,32). A wszystko po to, byśmy mogli stać się „na wzór obrazu Jego Syna” (Rz 8,29).

Podobną myśl można odnaleźć również w Pawłowym przesłaniu do Galatów. W Liście tym Apostoł stwierdza: „gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4,4-5). Posłanie zatem Jezusa Chrystusa Syna Bożego stało się z woli Boga. Warto jednak zwrócić uwagę, iż Paweł pisząc do Galatów podkreśla również, iż wykupienie człowieka dokonało się dzięki miłości i ofierze Jezusa Chrystusa. Apostoł stwierdza: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2,20). Paweł zatem podkreśla,

⁷ Zob. K. Romaniuk, *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału - komentarz*, Poznań-Warszawa 1978, s. 133-135.

tak posłanie Syna Bożego, które dokonało się z woli Boga, jak i to, że Syn Boży umiłował nas i wydał za nas siebie samego. Wzmiankowany zostaje zatem tak posyłający swojego Syna Bóg, jak i Syn Boży, który z miłości do ludzkości składa siebie w ofierze dokonując naszego usprawiedliwienia i wykupienia spod mocy Prawa.

Dzięki śmierci krzyżowej Chrystusa każdy z nas otrzymuje nowe życie. Stąd też pełne mocy stwierdzenie Apostoła: „teraz już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20). Apostoł ma zatem pełną świadomość, iż żyje pełnią życia dzięki Chrystusowi i w Chrystusie. Jego życie dokonuje się dzięki ścisłej łączności z Chrystusem. Stąd też Jego stwierdzenie „żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20). Jest to zaś możliwe dzięki wierze w Syna Bożego. Paweł z całą mocą daje świadectwo: Ja żyję dzięki Synowi Bożemu. Ja wierzę, że Jezus jest Synem Bożym. Wiara Pawła w Syna Bożego opiera się na miłości Jezusa, który wydał się za Pawła – za każdego z nas, na śmierć⁸.

Paweł pisze również o wykupieniu człowieka spod niewoli Prawa, które to Prawo nazywa wychowawcą. Sprawcą tego wykupienia jest Syn Boży. Ponownie zatem pojawia się w nauce Apostoła Pawła odniesienie do Boga Ojca i Jego Syna Jezusa Chrystusa.

W kontekście polemiki z Prawem Starego Przymierza Paweł dwukrotnie pisze o synostwie Bożym Jezusa (Ga 4,4-6). Bóg, stwierdza Paweł, gdy nadeszła pełnia czasu „zesłał Syna swego zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4,4-5). A zatem Syn Boży, który został zrodzony z niewiasty, dokonał wykupienia tych, którzy byli podlegli Prawu. Przekaz ten przypomina fragment z przesłania do Rzymian gdzie autor listu przekazuje prawdę o Bogu, który zesłał Syna w celu usunięcia grzechu (Rz 8,3). Bóg ustalił czas kiedy należy posłać swojego Syna na świat. Uczynił to, by dzięki Jego ofierze uwolnić ludzkość z mocy Prawa.

Warto zwrócić uwagę, iż Paweł wskazuje na ziemskie uwarunkowania Syna Bożego. Zostaje On zrodzony z niewiasty, zrodzony pod Prawem. Zapewne Paweł mógł znać imię matki Jezusa, Maryi. W tekście tym jednak Paweł koncentruje się na kwestii Ojcostwa Bożego. Jezus jest Synem Bożym, który wykupił tych, którzy byli podlegli Prawu.

Czy zatem można uznać, iż przybrane synostwo Boże wierzących jest następstwem zesłania przez Boga swojego Syna?

Apostoł Paweł stwierdza, iż dzięki Chrystusowi i Jego dziełu odkupienia spod mocy Prawa, otrzymaliśmy przybrane Synostwo. Na dowód zaś tego że jesteśmy Synami Bożymi „Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze!” (Ga 4,6). W Liście zaś do Rzymian Paweł stwierdzi, że wszyscy „których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi” (Rz 8,14). W przesłaniu zaś do Galatów podkreśla, że nasze synostwo sprawia Duch Jego Syna – Duch Syna Bożego (Ga 4,6). Zarówno Syn, jak i Duch pochodzą od Ojca, który posłał ich aktem wolnej woli w celu usynowienia wierzących. Dzięki Duchowi Syna i w Jego Duchu możemy zwracać się do Boga wołając „Abba, Ojcze!” (Ga 6,6). Dzięki temu wyrażeniu wspólnota pełniej doświadczała i odczuwała tajemnicę przybranego synostwa. Lepiej mogła także odczuwać i przeżywać wewnętrzną łączność z Bogiem w Jezusie i mocy Jego Ducha.

Jak w pozostałych listach Pawłowych, w jakim kontekście, pojawia się nauka o Synu Bożym?

⁸ Zob. E. Szymanek, *List do Galatów. Wstęp – przekład z oryginału - komentarz*, Poznań-Warszawa 1978, s. 67.

Określenie Jezusa jako Syna Bożego, poza przekazami do Rzymian i Galatów, pojawia się jeszcze dwa razy w Pierwszym Liście do Koryntian (1Kor 1,9; 15,28), oraz jeden raz w Drugim Liście do tejże wspólnoty (2Kor 1,19), w Liście do Efezjan (Ef 4,13), w Liście do Kolosan (Kol 1,13) oraz w Pierwszym Liście do Tesaloniczan (1Tes 1,10).

Pierwszy List do Tesaloniczan

Najstarszym pismem Apostoła Pawła jest Pierwszy List do Tesaloniczan⁹. Podczas drugiej podróży misyjnej dokonało się nawrócenie mieszkańców Tesalonik. Odwrócili się oni od bożków by służyć „Bogu żywemu i prawdziwemu” (1Tes 1,9). Służąc zaś Bogu wspólnota ta oczekiwała „z niebios Jego Syna, którego [Bóg] wzbudził z martwych, Jezusa, naszego wybawcę od nadchodzącego gniewu” (1Tes 1,10). A zatem mieszkańcy Tesalonik oczekiwali nadejścia „Jego Syna”, czyli Syna Bożego. Chcą wyraźnie dookreślić, na kogo mają czekać adresaci pisma autor listu pisze, iż chodzi o Jezusa, którego Bóg wskrzesił z martwych. Jest On naszym Wybawicielem od nadchodzącego gniewu (1Tes 1,10). Odniesienie do paruzji, sądu czy też wzmianka o Bożym gniewie, o wybawieniu, wyraźnie wskazuje na eschatologiczny kontekst Pawłowego przywołania Jezusa – Syna Bożego. Bóg zostaje ukazany jako Ojciec Jezusa. Syn Boży, którego Bóg wskrzesił z martwych będzie dla ludzi ratunkiem od nadchodzącego czasu sądu i Bożego gniewu¹⁰.

Pierwszy List do Koryntian

Również w kontekście eschatologicznym pojawia się myśl o Jezusie Chrystusie Synu Bożym, w Pierwszym Liście do Koryntian, gdy Apostoł Paweł pisze o potrzebie gotowości adresatów na dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. W tradycji czasów Starego Przymierza dzień sądu postrzegano jako czas kary i odpłaty. W ów dzień bezbożnych czeka piekielne potępienie, sprawiedliwi zaś zostaną wprowadzeni do raju¹¹. Sformułowanie „dzień Pana” w literaturze biblijnej wskazuje na decydującą interwencję Boga w dzieje wierzących, by ocalić sprawiedliwych (zob. Rz 2,5.16; 1Kor 3,13; 5,5). Dzięki łasce Boga uczniowie Chrystusa winni oczekiwać dnia Pańskiego z ufnością, gdyż nikt nie będzie w stanie ich oskarżyć (Rz 8,33-34). W przesłaniu do Koryntian, Paweł pisze o wspólnocie z Jezusem Chrystusem – Synem Bożym oraz zapewnia o wierności Boga względem ludzi: „Wierny jest Bóg, przez którego zostaliśmy wezwani do wspólnoty z Jego Synem Jezusem Chrystusem” (1Kor 1,9).

Wierność Boga (1Kor 1,9; por. Pwt 7,9), będąc przymiotem Najwyższego, jest gwarantem umocnienia adresatów (1Kor 1,8) na spotkanie z Panem na końcu czasów. Powołanie chrześcijan do wspólnoty z „Jego Synem” powinno wzmocnić przekonanie, że Bóg który jest miłością pozwoli nam kiedyś na końcu czasów stawić się przed Panem „bez zarzutu” (1Kor 1,8).

Pawłowa idea wierności Boga jest kontynuacją myśli Starego Testamentu, gdzie owa wierność przejawia się w zachowaniu przymierza oraz miłości, sprawiedliwości i prawości, niezmienności obietnic, prawdomówności oraz stałej obecności z tym, którzy zostali wybrani¹². Bóg zatem będąc wiernym swoim obietnicom wzywa nas do wspólnoty ze swoim Synem Jezusem Chrystusem, który jest Panem naszym. Owa wspólnota z Jego Synem jest udziałem w Jego błogosławieństwie, które dzięki Niemu stało się możliwe, oraz zjednoczeniem z Nim samym, z Jego osobą. Wspólnota ta rozpoczyna się tu na ziemi, pełni jednak owego zjednoczenia dokona się w wieczności. Rzecz jasna, iż owo powołanie do wspólnoty z Jezusem Chrystusem, Synem Bożym, domaga się indywidualnej odpowiedzi wezwanego przez wiarę.

⁹ Zob. P. Łabuda, *Listy Apostoła Pawła. Wprowadzenie i omówienie. Część I*, Tarnów 2013, s. 29-40.

¹⁰ Zob. M. Bednarz, *1-2 List do Tesaloniczan. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Częstochowa 2007, s. 125-131.

¹¹ „I ukaże się miejsce męki, a naprzeciwko niego miejsce odpoczynku; ukaże się piec Gehenny, a naprzeciwko niego raj radości” (4Ezd 7,36).

¹² Zob. D. Muszytowska, *Powołanie wiernych do wspólnoty z Jezusem Chrystusem*, w: *Przemawiaj do nich moimi słowami*, red. Z. Godlewski, Warszawa 2007, s. 456.

U początku Pierwszego Listu do Koryntian Jezus zostaje określony mianem: „Syn Boży” oraz „nasz Pan”. Zostaje zatem przywołane pochodzenie Jezusa (zob. Rz 1,4; 5,10; 8,3.29.32; Ga 4,4; 1 Tes 1,10) oraz wskazana szczególna bliskość względem Boga i szczególny stosunek do ochrzczonych, którzy wzywają zarówno Jezusa jak i Boga Ojca jako swojego Pana (por. 1Kor 1,2)¹³.

Kolejny raz nauka o „Synu Bożym” pojawia się w Pierwszym Liście do Koryntian w piętnastym rozdziale, który również omawia kwestie eschatologiczne, w rozdziale poświęconym zmartwychwstaniu. Odniesienie do Jezusa Chrystusa Syna Bożego pojawia się w końcowej części nauki Pawła. Po ukazaniu znaczenia zmartwychwstania Chrystusa dla przyszłego losu zmarłych autor listu przedstawił relację między Chrystusem i Bogiem w kontekście ostatecznego panowania Boga. „Gdy wszystko zostanie Bogu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich” (1Kor 15,28). Nastąpi zatem czas, pisze Paweł, gdy Chrystus „pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc” (1Kor 15,24) i gdy odda – przekaze Bogu swoje królestwo. Po wypełnieniu swojej misji zostanie poddany Bogu również Syn, gdyż Bóg poddał Synowi wszystko. Paweł wskazuje tu na aktywne działanie Syna Bożego, który wypełnia powierzona Mu przez Ojca misję aż do końca czasów. Gdy dopełni się jednak czas Bóg stanie się „wszystkim we wszystkich” (1Kor 15,28). Ostatecznym bowiem celem wszystkich wydarzeń apokaliptycznych jest doprowadzenie do całkowitego i pełnego panowania Boga, który będzie „wszystkim we wszystkich” (1Kor 15,28).

Drugi List do Koryntian

U początku Drugiego Listu do Koryntian Apostoł Paweł tłumacząc adresatom powody zmiany swoich planów podróży, przywołuje na świadka Boga, iż nie ma w nim nic z zakłamania wobec Koryntian. Dla Pawła bowiem fundamentalną zasadą było wskazanie Jezusa: „niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi” (Mt 5,37). Paweł pisze: „Bóg mi świadkiem, że w tym, co do was mówię, nie ma równocześnie «tak» i «nie». Syn Boży, Chrystus Jezus, Ten, którego głosiłem wam ja i Sylwan, i Tymoteusz, nie był «tak» i «nie», lecz dokonało się w Nim «tak»” (2Kor 1,18-19).

Bóg, który jest wiernym świadkiem Pawła potwierdza prawdomówność Apostoła. Stąd też stwierdza, iż „w tym, co do was mówię, nie ma równocześnie «tak» i «nie»” (2Kor 1,18). Podobnie jak Bóg, tak i Jego Syn, Jezus Chrystus, którego Paweł wraz z Sylwanem i Tymoteuszem głosił Koryntianom, nie może być w tej samej sprawie „tak” i „nie”. Paweł broniąc się przed zarzutami Koryntian, iż jest człowiekiem chwiejnym, iż miał do nich przybyć a nie przybył, prowadzi do medytacji nad dziełem Bożym, dokonany w Jezusie Chrystusie, który jest definitywnym „tak” Boga, czyli wiernie potwierdza wypełnienie wszystkich obietnic Boga.

Paweł podkreślając ojcostwo Boga, pisze o Synu Bożym, potem zaś dodaje pełne określenie Syna Bożego: „Chrystus Jezus”. Czyni tak by nikt nie miał wątpliwości, iż chodzi mu o Jezusa Chrystusa. Nauka Pawła o Jezusie Synu Bożym pozostaje w związku z głoszona przez niego Ewangelią. To bowiem Ewangelia głoszona przez Pawła jest tym „tak” Bożym dla świata (2Kor 1,19-20).

List do Efezjan

W przesłaniu do Efezjan, Paweł pisząc o wspólnocie Kościoła (Ef 3,10), o wspólnocie Ciała Chrystusowego (Ef 4,12), wskazuje, iż Bóg „ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewange-

¹³ Zob. F. Gryglewicz, *Teologia Nowego Testamentu* 3, Lublin 1986, s. 37; J. Załęski, *Obraz Boga Ojca*, s. 35-39.

listami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4,11-13). Abyśmy bowiem mogli dojść do pełnego poznania Syna Bożego, we wspólnocie ludzi wierzących, jaką jest zbudowany przez Chrystusa Kościół, potrzebni są ludzie, obdarzeni różnymi zadaniami i charyzmatami: apostołowie, prorocy, ewangeliści, pasterze, nauczyciele (Ef 4,11). Wszyscy są powołani „do budowania Ciała Chrystusowego” (Ef 4,12). Owym powołującym i posyłającym jest Bóg. On zatem jest dawcą łaski, On jest sprawcą, iż możemy dojść do o jedności wiary i poznania Syna Bożego.

List do Kolosan

Początek Listu do Kolosan rozpoczyna się Pawłową dziękczynno-błagalną modlitwą. Apostoł dziękując „Bogu, Ojcu Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Kol 1,3), zachęca adresatów do dziękczynnej modlitwy. Powinni bowiem oni dziękować Bogu, którego Paweł nazywa Ojcem Pana naszego Jezusa Chrystusa (Kol 1,3), a także Ojcem adresatów (Kol 1,13). Powodem wdzięczności wobec Boga Ojca jest to, że tak właśnie rozumiany przez nich Bóg uzdolnił ich do uczestnictwa nie tylko we wspólnocie „świętych w światłości” (Kol 1,12). Chcąc podkreślić jak wielkiej łaski doznali adresaci od Boga jako Ojca, Paweł posłużył się obrazem ciemności i jasności (Kol 1,13). Wcześniej mieszkańcy Kolośów byli w ciemności, byli we władaniu ciemności, byli w mocy zła. Z tych ciemności Bóg, jako miłujący Ojciec, uwolnił ich „i przeniósł do królestwa umiłowanego Syna” (Kol 1,13). A zatem królestwo, będąc oczekiwaną przyszłą rzeczywistością, jest już obecne. Królestwo Chrystusa urzeczywistnia się już teraz w pokonywaniu mocy zła. Jest to królestwo umiłowanego Syna Bożego. Efektem przebywania w królestwie Syna Bożego jest odpuszczenie grzechów. Pełnia tego królestwa objawi się na końcu czasów.

Ciekawym w Liście do Kolosan jest Pawłowe określenie Jezusa Chrystusa – „umiłowany Syn” (Kol 1,13). W pismach bowiem Pawłowych osoba Jezusa Chrystusa jest określana nie tyle jako umiłowany, co raczej miłujący. To Jezus jest Tym, który umiłował, aż do ofiary z samego siebie (zob. Ga 2,20). Paweł jednak podkreśla, iż o ile wspólnota żyjąca w Kolośach jest otoczona Bożą miłością, to Jezus jest Synem umiłowanym, jest „Synem miłości” Ojca¹⁴.

Szczególnie bogatym w określenie Jezusa jako Syna Bożego – wprost czy też w sposób aluzyjny, jest List do Hebrajczyków. Pismo przypisywane szkole Pawłowej.

Pismem, w którym czterokrotnie pojawia się myśl o Jezusie który jest Synem Bożym jest List do Hebrajczyków (Hbr 4,14; 6,6; 7,3; 10,29). Wielokrotnie w przesłaniu tego pisma pojawia się także krótkie określenie Jezusa mianem „Syn” – bez bliższych dopowiedzeń (Hbr 1,2.5.8; 2,6; 3,6; 5,5.8; 7,28). Ponadto mamy jeszcze wiele miejsc w Liście do Hebrajczyków, gdzie nie ma terminu „Syn”, ale nie ma wątpliwości, że znajduje się tam nauka o Synu Bożym. List do Hebrajczyków można uznać za pismo, które zawiera szczególnie bogatą naukę o ojcostwie Boga, o Synu Bożym.

Nauka o Bogu Ojcu Jezusa ukazana jest w ramach nauki o Chrystusie Arcykapłanie. Już w prologu listu (Hbr 1,1-4) autor pisząc o Objawieniach zawartych w obu Przymierzach (Hbr 1,1-2), stwierdza, iż Bóg w ostatnich „dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1,2), który jest pośrednikiem Nowego Testamentu (Hbr 1,2-4). Objawienie nowotestamentalne jest ostateczne i jednolite tak co do treści jak i formy. Dokonało się ono przez Syna Bożego, który w prologu Listu do Hebrajczyków zostaje okre-

¹⁴ Zob. B. Adamczewski, *List do Kolosan. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Częstochowa 2006, s. 182-185.

ślony mianem dziedzica (Hbr 1,2). Według autora listu jest to pierwszy tytuł, jaki przysługuje Synowi. Syn Boży jest także stwórcą świata (Hbr 1,3), jest odbłaskiem chwały i odbiciem istoty Boga – a zatem jest odwieczny i współistotny Bogu (Hbr 1,3). Syn nie jest jedynie podobny do Ojca, ale ma On tę samą naturę co Ojciec, czyli jest Bogiem. Syn także „dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach” (Hbr 1,3). Jest On zatem ukazany w prologu także jako Odkupiciel. Odkupienie zaś jest zasadniczym zadaniem najwyższego arcykapłana, Jezusa Chrystusa.

Prolog Listu do Hebrajczyków podkreśla także wyższość Syna Bożego nad aniołami (Hbr 1,4). Wyższość Jezusa obejmuje zatem nie tylko materialny ale i duchowy świat. Tą wyższość Syna nad aniołami autor kreśli w dalszej części pisma. Przypomina, iż wyższość Syna nad aniołami polega nie tylko na tym, że otrzymał On imię wyższe od aniołów (Hbr 1,4), ale także na tym, że Bóg nigdy do żadnego z aniołów nie powiedział: „Ty jesteś moim Synem, ja ciebie dziś zrodziłem” (Hbr 1,5). Co więcej autor listu podkreśla, iż Jezus jest „Synem moim”, czyli Boga, który już wprost określony jest jako Ojciec: „Ja będę dla Niego Ojcem, a On będzie moim Synem” (Hbr 1,5). Jezus jest Synem Bożym w znaczeniu dosłownym. Stąd też wyraźne stwierdzenie: „Ja Ciebie dziś zrodziłem” (Hbr 1,5). Jest On Synem Pierworodnym (Hbr 1,6). Stąd też polecenie: „Niech mu się kłaniają wszyscy aniołowie Boży” (Hbr 1,6). List do Hebrajczyków podkreśla także, iż Syn jest królem i Bogiem i dlatego aniołowie powinni być Jego sługami. Jezus jako Syn został ukoronowany czią i chwałą za cierpienia, które doprowadziły Go do śmierci (Hbr 2,9). Będąc Synem żyje na wieki i dlatego może zbawiać tych, którzy zbliżą się do Boga za Jego pośrednictwem (Hbr 7,24-25). Syn Boży jest „doskonały na wieki” (Hbr 7,28). Jest On święty niewinny, nieskalany, wywyższony nad niebiosa (Hbr 7,26-27).

Autor Listu do Hebrajczyków kreśli także obraz Chrystusa który jest Synem Bożym. (Hbr 4,14; 6,6; 7,3; 10,29). Jezus, Syn Boży jest Arcykapłanem (Hbr 4,14). Jako Syn Boży i zarazem arcykapłan wielki pozostaje On w ścisłej relacji z Bogiem jako swoim Ojcem. Autor przesłania do chrześcijan pochodzących z Judaizmu ostrzega tych, którzy „raz zostali oświeceni, a nawet zakosztowali daru niebieskiego i stali się uczestnikami Ducha Świętego, zakosztowali również wspaniałości słowa Bożego i mocy przyszłego wieku” (Hbr 6,4-5). Takich ludzi niezwykle trudno czy wręcz niemożliwe będzie skłonić ku nawróceniu¹⁵. „Krzyżują bowiem w sobie Syna Bożego i wystawiają Go na pośmiewisko” (Hbr 6,6), poniżają Syna Bożego (Hbr 10,29). Ostrzegając grzeszników Autor Listu pisze: „Jeśli dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu pełnego poznania prawdy, to już nie ma dla nas ofiary przebłagalnej za grzechy, ale jedynie jakieś przerażające oczekiwanie sądu i żar ognia” (Hbr 10,26-27).

Dowodząc że Jezus jest prawdziwym kapłanem autor listu przywołuje postać Melchizedeka, który błogosławi Abrahama po jego zwycięstwie nad wrogami. W takim kontekście kreśli postać Syna Bożego, który „pozostaje kapłanem na zawsze” (Hbr 7,3). Jezus jako Syn Boży przewyższa wszelkie kapłaństwo ludzkie, bo Jego kapłaństwo jest wieczne. Syn Boży – najwyższy Kapłan, przez swoją krew przełaną na krzyżu także Jezus, zapewnił wejście do „Miejsca Świętego” (Hbr 10,19)¹⁶.

Pytanie: W których listach nauka o Jezusie Synu Bożym łączy się z misją głoszenia Dobrej Nowiny przez Apostoła Pawła?

¹⁵ Jest to jeden z trudniejszych fragmentów Listu do Hebrajczyków. Zob. S. Łach, *List do Hebrajczyków. Wstęp – przekład z oryginału - komentarz*, Poznań-Warszawa 1959, s. 175-182.

¹⁶ Tamże, s. 189-190.